

bp Stefan REGMUNT
DIECEZJA LEGNICKA

KONIECZNOŚĆ FORMACJI CHARYTATYWNEJ MŁODYCH

*Refleksje po lekturze encykliki „Deus Caritas est”
- z doświadczeń Kościoła w Polsce*

Pierwsza encyklika Benedykta XVI „*Deus Caritas est*” spotkała się w Polsce z dużym zainteresowaniem i została bardzo życzliwie przyjęta zarówno przez środowiska kościelne, jak i świeckie. Kościołowi w Polsce dostarczyła nowego impulsu do działalności charytatywnej oraz szerzenia idei czynnej miłości bliźniego. Wkrótce po ukazaniu się dokumentu w prasie katolickiej pojawiło się wiele wartościowych analiz poruszanych w nim tematów. Caritas Polska zorganizowała w Warszawie Sympozjum naukowe poświęcone encyklice. Owocem tego sympozjum są liczne artykuły i opracowania, jakie opublikowane zostały w Ogólnopolskim Kwartalniku „*Caritas*” oraz prasie katolickiej w 2006 roku.

Ukazanie się encykliki miało duże znaczenie dla wspólnot, stowarzyszeń oraz ruchów działających w Kościele. Benedykt XVI przypomniał w tym dokumencie, że posługa ubogim i potrzebującym pomocy materialnej oraz duchowej przynależy do istotnych zadań (misji) Kościoła. Cały Kościół zatem, jako wspólnota oraz poszczególni wierni są zobowiązani do życia miłością miłosierną, a opcja preferencyjna na rzecz ubogich stanowi trwały wybór i zadanie dla współczesnych uczniów Chrystusa. Nikt nie może czuć się zwolniony z obowiązku przychodzenia z pomocą bliźnim (zob. DCE 20).

Ojciec Święty charakteryzując kościelną działalność charytatywną podkreślił, że ma ona wymiar świadectwa wiary, ale nie jest natarczywym prozelityzmem, wykorzystującym trudne położenie cierpiących i ubogich, którym udzielana jest pomoc dla osiągnięcia innych, tzw. własnych celów (zob. DCE 31). Spośród wielu wskazań dotyczących służby miłości, jakimi dzieli się z nami Papież we wspomnianej encyklice zatrzymajmy się przy jednej, szczególnie ważnej dla troski o ubogich Kościoła, a mianowicie na potrzebie formacji osób, które w imieniu Kościoła pomagają ubogim oraz na trosce o wychowanie ludzi młodych do miłości miłosiernej.

1. Młodzieżowy wolontariat w „służbie miłości”

Wraz ze zmianami politycznymi i społecznymi, jakie dokonały się pod koniec lat osiemdziesiątych w Polsce, Kościół zyskał pełną swobodę działania i możliwość tworzenia własnych instytucji charytatywnych¹.

W latach 1989–2004 dokonano ogromnego wysiłku odbudowania, a także powołania od podstaw struktur pozwalających na zorganizowaną działalność charytatywno-opiekuńczą². Powstały 44 diecezjalne struktury Caritas, odrodziły się lub powołane zostały nowe stowarzyszenia, ruchy i wspólnoty, a także dzieła zakonne, których głównym zadaniem jest służba ubogim. One też dały impuls do tworzenia wolontariatu. Wiele osób świeckich z ogromnym zaangażowaniem podjęło pracę na rzecz potrzebujących. W swojej działalności charytatywnej ujawniły one wrażliwość na potrzeby innych, gotowość do poświęceń i apostołski zapał. Należy przypuszczać, że Kościół w Polsce poprzez takich ludzi, będzie w przyszłości mógł właściwie wypełniać swą misję troski o ubogich³.

Ciesząc się rozwojem wolontariatu chrześcijańskiego w parafiach, Kościół w Polsce ma też świadomość potrzeby pogłębionej formacji duchowej i religijnej jego członków. Komisja Charytatywna Konferencji Episkopatu Polski, biskupi diecezjalni, Caritas Polska i Caritas diecezjalne podejmują wysiłki, aby w sposób permanentny nieść pomoc wolontariuszom w ich duchowemu wzrastaniu. Stąd też każdego roku są przygotowywane materiały formacyjne dla osób tworzących zespoły charytatywne oraz pomoce duszpasterskie ukazujące sposoby i obszary służby miłości. Do tej formacji przyczyniają się również konferencje, spotkania modlitewne grup charytatywnych, pielgrzymki oraz rekolekcje zamknięte organizowane dla wolontariuszy.

Encyklika Benedykta XVI daje szereg podpowiedzi odnoszących się do kierunku tej formacji. Mówi w niej m.in. o potrzebie wykształcenia u wolontariuszy kompetencji profesjonalnej, aby robić to, co właściwe, pomagać w sposób trafny i być wytrwałym w tej posłudze. Kompetencja ta jest

¹ Zob. W. / azewski, *Caritas Polska. 15 lat działalności w Polsce i na świecie*, ŹAteneum Kapłskieö 1(578) 2005, s. 60-63.

² Zob. J. Palczewski, *Posługa miö ci*, Toru 2007, s. 11-18.

³ Zob. J. S. siadek, T. Bondzarewicz, (red.), *By gósem ubogich. 15 lat Caritas w Polsce*, Warszawa 2005, s. 305-307.

zdaniem Papieża pierwszym i podstawowym wymogiem, ale ona sama nie wystarczy.

W numerze 31 encykliki czytamy „*Chodzi bowiem o istoty ludzkie, a one zawsze potrzebują czegoś więcej niż technicznie poprawnej opieki. Potrzebują człowieczeństwa. Potrzebują serdecznej uwagi. Ci, którzy działają w instytucjach charytatywnych Kościoła, powinni odznaczać się tym, że nie ograniczają się do sprawnego wypełnienia, co stosowne w danej chwili, ale z sercem poświęcają się na rzecz drugiego, w taki sposób, aby doświadczył on bogactwa ich człowieczeństwa*” (DCE 31).

Zadaniem Kościoła podejmującego przez wolontariuszy służbę miłości jest, zdaniem Benedykta XVI, „*formacja serca*” tych, którzy służą ubogim i cierpiącym. Chodzi o to, aby miłość bliźniego nie była dla nich tylko przykazaniem z zewnątrz, ale konsekwencją wynikającą z ich wiary, która działa przez miłość (por. tamże 31).

Wśród formacyjnych zadań encyklika Benedykta XVI wskazuje na potrzebę formowania „*serca, które widzi*”, a więc zdolnego dostrzegać osoby oczekujące pomocy, serca spontanicznego, gotowego służyć z pasją wszędzie tam gdzie, to jest możliwe (por. tamże 31).

W formacji charytatywnej szczególne miejsce zajmuje modlitwa. To ona rodzi u wolontariusza zażyłość z Bogiem i gotowość poddania się Jego woli (por. DCE 37). Ona też jest źródłem prawdziwej miłości bliźniego (por. DCE 36). Dzięki niej można uniknąć niebezpieczeństwa wyjałowienia w sferze motywacji działania wolontariuszy. Chodzi bowiem o to, aby nie stali się oni jedynie działaczami charytatywnymi, filantropami, aktywistami w walce z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, ale prawdziwymi świadkami Chrystusa, którzy dzielą się swoją wiarą i nadzieją z cierpiącymi i ubogimi, którym służą.

Charytatywna działalność Kościoła musi odróżniać się od działalności dobroczynnej świeckich instytucji zajmujących się rozwiązywaniem trudnych problemów społecznych przede wszystkim w sferze motywacji działania oraz spojrzeniu na tych, którym udzielana jest pomoc (zob. DCE 18). Mając na uwadze motywy działania charytatywnego trzeba podkreślić, że znajdują one swe źródło w ewangelicznym orędziu miłości i miłosierdzia, którego świadkiem i głosicielem jest Chrystus⁴. Wolontariusz chrześcijański, to taka osoba, która pragnie służyć ubogim i potrzebującym wsparcia naśladowując Chrystusa, który „*stał się*

⁴ Zob. W. Przygoda, *Ko ció€obdarowany mió€ ci i wezwany do posługi mió€ ci*, ŹAteneum Kapó€skieó 1(578) 2005, s. 32.

sługą wszystkich” /.../. Kieruje się przy tym „*wyobraźnią miłosierdzia*”, która jest niczym innym jak „*spojrzeniem miłości /.../ pozwalającym dostrzec obok siebie brata*” – jak uczył nas Jan Paweł II (zob. homilia na Błoniach Krakowskich, 18 sierpnia 2002).

Benedykt XVI zwraca uwagę też na ważne cnoty, które powinny charakteryzować pomagającego, wśród których na pierwszym miejscu jest wspomniana pokora oraz postawa wdzięczności za to, że może on pomagać innym. Działalność dobroczynna nie ma charakteru jednostronnego. Nie jest wyłącznie obdarowywaniem osoby, której zostaje udzielona pomoc. Ma ona charakter dwustronny: jest wymianą dobra pomiędzy pomagającym a korzystającym z pomocy. Bardzo aktualne jest papieskie podkreślenie tego, że również cierpiący i ubodzy mogą obdarowywać tych, którzy im pomagają, tym co sami posiadają (por. DCE 35). Pokora u posługujących cierpiącym i ubogim ma bowiem swe źródło w pokorze samego Chrystusa oraz w tym, że niesienie pomocy nie jest wyłącznie obowiązkiem, lecz przywilejem. Jest po prostu łaską.

Mówiąc o pracownikach charytatywnych Ojciec Święty zaznacza, że mają oni być ludźmi, którzy pracują z Kościołem, a zatem z biskupem, aby miłość Boga rozeszła się po świecie (por. DCE 33). Na drodze doskonalenia swej posługi ubogim i cierpiącym winni przyglądać się świętym, którzy pozostawili praktyczny przykład miłości społecznej. Szczególne miejsce wśród nich zajmuje Maryja, Matka Pana i odzwierciedlenie wszelkiej świętości. Świadectwo Matki Zbawiciela – Niewiasty Eucharystycznej jest wciąż aktualne (por. DCE 41).

2. Szkolne Koła Caritas, jako droga do budowania „wspólnoty miłości”

Kościół w Polsce stara się z nadzieją patrzeć w przyszłość i pragnie pozyskać, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, współpracowników w dziełach miłosierdzia. Chodzi o wychowanie młodego pokolenia Polaków do czynnej miłości bliźniego, tak, aby w przyszłości nie zabrakło tych, którzy przejmą na siebie brzemień odpowiedzialności za działalność charytatywną Kościoła⁵. Wychowywane bowiem także przez Kościół młode pokolenie chrześcijan musi być kształtowane w szczególnej szkole „*wyobraźni miłosierdzia*”. Benedykt XVI w przywoływanej encyklice stwierdza, że „*szerokie zaangażowanie (w działalność*

⁵ Zob. Z. Sobolewski, *Szkolne Kola Caritas, formacja chrześcijańska poprzez działanie*, w: H. Tomasiak (red.), *Z młodzieżą do Chrystusa*, Siedlce 2007, s. 140.

charytatywną) stanowi dla młodych szkołę życia i uczy solidarności, gotowości do dawania nie tylko czegoś, ale siebie samych. Antykulturze śmierci, która wyraża się na przykład w narkotykach, przeciwstawia w ten sposób miłość, która nie szuka siebie samej, ale która właśnie w gotowości «utracenia siebie» dla drugiego (por. Łk 17,33 i nn.) jawi się jako kultura życia» (DCE 30).

Ta troska o młode pokolenie Polaków w zakresie formacji charytatywnej ujawnia się nie tylko w programie katechetycznym realizowanym podczas systematycznej katechezy szkolnej, ale także poprzez coraz aktywniej działające Szkolne Koła Caritas, które od blisko 10 lat rozwijają się w Polsce. Ukazanie się encykliki *Deus Caritas est* stało się dodatkowym impulsem do zdynamizowania tych Kół.

Szkolne Koła Caritas są organizacjami młodzieżowymi, działającymi w środowiskach szkolnych⁶. Jednocześnie one młodzież wokół idei miłosierdzia chrześcijańskiego, jako idei przewodniej, oraz stają się płaszczyzną krzewienia praktycznej miłości samarytańskiej wyrażającej się w konkretnych inicjatywach. Podejmują różne działania charytatywne, mające na celu niesienie pomocy materialnej i duchowej przede wszystkim potrzebującym jej rówieśnikom. Koła te współpracują również z parafialnymi zespołami Caritas oraz Caritas diecezjalną. Każde koło posiada opiekuna oraz asystenta kościelnego. Koła te prowadzą cenną działalność wychowawczą stawiając na aktywność i kreatywność młodych. Odwołują się one do młodzieńczego idealizmu i potrzeby wspólnego działania. Młodzi wolontariusze odkrywają sens i piękno służby bliźniemu oraz przeżywają satysfakcję z faktu, iż mogą czynić dobro we wspólnocie Kościoła.

Wieloletnie doświadczenia charytatywno – formacyjne z młodzieżą potwierdzają skuteczność wpływu tej pracy na kształtowanie dojrzałych postaw prospołecznych wśród młodych. Praca ta wpływa na ich duchowy i religijny rozwój, a także ma wymiar prewencyjny, chroniąc przed nałogami i nieodpowiedzialnością.

Kształtowanie czynnej miłości bliźniego u dzieci i młodzieży daje nadzieję, że ludzie młodzi, którzy zasilili szeregi Szkolnych Kół Caritas, po ukończeniu szkoły chętniej zaangażują się w pracę zespołów charytatywnych w swoich parafiach lub środowiskach pracy. Potrafią też odkryć Kościół, jako wspólnotę miłości i stają się bardziej świadomymi i odpowiedzialnymi jego członkami.

⁶ Zob. Z. Sobolewski, *Szkolne Koła Caritas szans duchowego rozwoju dzieci i młodzieży*, w: J. K. dzierska, R. Michalski, (red.), *Katechezy dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych*, Warszawa 2006, s. 16-17.